

Sygn. akt *I AGa 242/19*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 listopada 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej

w składzie:

Przewodniczący: Krzysztof Józefowicz

Sędziowie: Maciej Rozpędowski (spr.)

Małgorzata Goldbeck-Malesińska

Protokolant: Sekretarz sądowy Halszka Mróz

po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2020 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Sp. z o.o. w R.**

przeciwko **P. U., R. P.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 13 września 2019 r. sygn. akt IX GC 37/19

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 4.050 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Maciej Rozpędowski Krzysztof Józefowicz Małgorzata G.-M.

--	--	--

I Aga 242/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 września 2019 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu w sprawie z powództwa (...) spółki z o.o. w R. przeciwko P. U. i R. P. o zapłatę zasądził od pozwanych P. U. i R. P. solidarnie na rzecz powoda kwotę 75.850,60 zł wraz z odsetkami w stawce 5 % w skali roku liczonymi od dnia 10 września 2013 r. do dnia 5 października 2017r. oraz od dnia 19 lipca 2018 r. do dnia zapłaty, oddalając w pozostałym zakresie powództwo, obciążając kosztami procesu pozwanych i zasądając od nich solidarnie na rzecz powoda kwotę 3 793 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych i kwotę 5 417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą od pełnomocnictwa.

Podstawą rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego były następujące ustalenia i rozważania:

Pozwem z dnia 27 sierpnia 2018 r. powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. wniósł o zasądzenie od pozwanych P. U. oraz R. P. (P.) 75.850,60 zł wraz z odsetkami w stawce 5% w skali roku od dnia 10 września 2013 r. do dnia zapłaty, a także zwrotu kosztów postępowania. Powód podniósł, że ustalenia faktyczne, jak również przesądzenie o zasadzie odpowiedzialności pozwanych oraz wysokości spełnionego świadczenia zostały stwierdzone w Wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 8 września 2017 r. W uzasadnieniu pozwu powód wyjaśnił, że zmianie uległa nazwa jego firmy z (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością na (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Pozwani prowadzą działalność w formie spółki cywilnej pod nazwą A.. Wyrokiem z 8 września 2017 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu w sprawie o sygnaturze akt I ACa 281/17 zasądził od powoda na rzecz (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością kwotę 75.850,60 zł wraz z odsetkami w stawce 5% rocznie od 10 września 2013 r. Powód wykonywał na rzecz (...) sp. z o.o. przewóz sprzętu elektronicznego o wartości 239.866,76 USD, tj. 787.722,40 zł. Przewóz został wykonany przez dalszych przewoźników. Pozwani podjęli przesyłkę, a następnie dostarczyli ją na miejsce przeznaczenia. Rozładunek w tym miejscu okazał się niemożliwy, wobec czego rozładunek nastąpił w innej lokalizacji. Sąd Apelacyjny w Poznaniu w przywołanym wcześniej wyroku przesądził o odpowiedzialności powoda, ograniczając ją jednak do 8,33 jednostki rachunkowej za 1 kg brakującej przesyłki brutto. Odsetki w wysokości 5% wynikały z art. 27 CMR. Pozwani brali udział w postępowaniu jako interwenienci uboczni. Powód wypłacił świadczenie z tego wyroku w dniu 5 października 2017 r. Pozwani ponoszą odpowiedzialność taką samą jak powód. Powód ma roszczenie regresowe wobec pozwanych na podstawie art. 37 CMR. Jako podstawę roszczenia odsetkowego wskazano art. 27 ust. 1 CMR. Odpowiedzialność solidarna pozwanych wynika z art. 864 k.c.

W dniu 8 października 2018 r. referendarz sądowy Sądu Okręgowego w Poznaniu wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Sprzeciwem pozwani zaskarżyli nakaz w całości oraz wnieśli o uchylenie nakazu w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania. W uzasadnieniu pozwani zakwestionowali zarówno podstawę, jak i wysokość dochodzonego roszczenia. Pozwani wskazali, że towar wydano osobie wskazanej przez powoda, a także, że powód nie kwestionował prawidłowości wykonania zobowiązania oraz wypłacił za nie wynagrodzenie. Pozwani podnieśli, że wykonana przez nich usługa nie miała charakteru przewozu sukcesywnego, uregulowanego w art. 34 CMR, lecz podwykonawstwa, zgodnie z art. 3 CMR. Powód przyznał to we wniosku o zawiadomienie pozwanych o toczącym się sporze. Pozwani podkreślili, że dla uznania przewozu za przewóz sukcesywny, konieczne jest, aby był on realizowany na podstawie jednej umowy przewozu. Ze zlecenia przewozu wynika, że jego zleceniodawcą jest powód, natomiast siedziba spółki (...) została wskazana jedynie jako miejsce załadunku. Pozwani podnieśli, że zgodnie z art. 17 ust. 2 CMR są zwolnieni od odpowiedzialności za utratę ładunku, gdyż nastąpiło to z winy powoda. Pozwani przekonywali, że nie byli przewoźnikami sukcesywnymi, wobec czego nie może mieć zastosowania art. 39 ust. 4 CMR. W ocenie pozwanych zastosowanie powinno mieć prawo krajowe, w tym art. 78 Prawa przewozowego, który przewiduje 6 miesięczny termin przedawnienia. Wobec wniesienia pozwu w dniu 18 października 2013 r., termin przedawnienia upłynął z dniem 18 kwietnia 2014 r., a roszczenie miało ulec przedawnieniu. Pozwani przekonywali, że potencjalnie zastosowanie znajdzie roczny termin przedawnienia, określony w art. 32 ust. 1 Konwencji CMR, który powinien być liczony począwszy od trzydziestego dnia po upływie umówionego terminu dostawy, który upływał 29 lipca 2014 r. Pozwani zwrócili uwagę, że jedynie pierwsze z wezwań do próby ugodowej przerwało bieg przedawnienia. Pozwani podnieśli, że powód nie wykazał zapłaty zasądzzonego odszkodowania na rzecz spółki (...). Pozwani stwierdzili, że wezwanie do zapłaty zostało im doręczone 23 lipca 2018 r., wobec czego roszczenie odsetkowe mogłoby należeć najszybciej od 31 lipca 2018 r. Zgodnie z art. 27 CMR odsetki powinny wynosić 5% rocznie.

W piśmie z dnia 30 stycznia 2019 r. powód stwierdził, że w sprawie, na podstawie art. 365 k.p.c., zachodzi stan prawomocności rozszerzonej, gdyż pozwani brali udział w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu jako interwenienci uboczni.

Powód podniósł, że w dniu 12 września 2013 r. złożył pisemną reklamację pozwany. Pozwani udzielając odpowiedzi na reklamację, nie zwrócili załączonych dokumentów. Wobec braku zwrotu dokumentów załączonych do reklamacji,

nie doszło do zniesienia stanu zawieszenia biegu przedawnienia, zgodnie z art. 32 ust. 2 CMR. Powód zwrócił uwagę, że art. 78 Prawa przewozowego nie ma zastosowania do przewozów międzynarodowych. Powód zwrócił uwagę, że każdy w wniosków o zawezwanie do próby ugodowej był składany na innym etapie postępowania, wobec czego wyrażał zamiar zawarcia ugody.

Sąd Okręgowy ustalił, że obie strony postępowania są przedsiębiorcami. Głównym przedmiotem działalności powoda jest transport towarów. Pozwanych łączy umowa spółki cywilnej.

Powoda oraz (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością łączyła umowa przewozu towarów. Miejscem załadunku były B. (...) (...)-(...) H., natomiast rozładunku (...) P., B. R., S. C. L.. Przedmiotem umowy było dostarczenie towaru.

Strony postępowania łączyła umowa przewozu, której przedmiotem było dostarczenie towarów, powierzonych powodowi do transportu przez (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Miejscem załadunku były B. (...), (...)-(...) H., natomiast rozładunku (...) P., B. R., S. C. L..

Kierowca wykonujący przewóz w imieniu pozwanych wydał towar osobie nieuprawnionej, poza miejscem przeznaczenia.

Pismem z dnia 15 lipca 2013 r. (...) spółka z o.o. złożył powodowi reklamację zleconej usługi przewozu, podnosząc, że towar nigdy nie trafił ani do miejsca przeznaczenia, ani też nie został rozładowany przez uprawnione osoby.

Pozwem z 15 października 2013 r. (...) spółka z o.o. w W. domagał się zasądzenia od powoda ((...) sp. z o.o.) kwoty 788.706,52 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 10 września 2013 r. do dnia zapłaty.

W toku postępowania przed Sądem Okręgowym Warszawie prowadzonym pod sygnaturą XXVI GC 13/14 pozwany, na podstawie art. 84 § 1 k.p.c., złożył wniosek o wezwanie do wzięcia udziału w procesie pozwanych w niniejszej sprawie. Pozwani uczestniczyli w postępowaniu w charakterze interwenientów ubocznych.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wyrokiem z 11 października 2016 r., sygn. akt IX GC 360/14 zasądził od pozwanego (powoda wzajemnego) na rzecz powoda (pozwanego wzajemnego) kwotę 788.706,52 złotych (siedemset osiemdziesiąt osiem tysięcy siedemset sześć złotych i pięćdziesiąt dwa grosze) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 września 2013 roku do dnia zapłat.

W dniu 30 grudnia 2016 r. nastąpiła zmiana nazwy powoda z (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością na (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu Wyrokiem z 8 września 2017 r. o sygnaturze I ACa 281/17 zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 11 października 2016 r., sygn. akt IX GC 360/14 w punktach 1, 3 i 5 w ten sposób, że w pkt 1 zasądził od powoda ((...) sp. z o.o.) na rzecz (...) sp. z o.o. 75.850,60 zł wraz z odsetkami w wysokości 5% rocznie, począwszy od dnia 10 września 2013 r. do dnia zapłaty, oddalając żądanie dalej idące.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 8 września 2017 r. o sygnaturze I ACa 281/17 został zaskarżony skargami kasacyjnymi przez powoda w niniejszej sprawie ((...) sp. z o.o.) oraz (...) spółkę z o.o.

W dniu 5 października 2017 r. powód zapłacił na rzecz (...) spółki z o.o. kwotę 93.840,87 zł. W opisie przelewu wskazano, że jest to wykonanie wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 8 września 2017 r., sygn. akt I ACa 281/17 w zakresie pkt I a i III oraz Wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z 11 października 2016 r. w zakresie pkt 5.

Pismem z dnia 10 lipca 2018 r. powód wezwał pozwanych do zapłaty. Pismo zostało nadane dnia 19 lipca 2018 r.

Pismem z dnia 31 lipca 2018 r. pozwani odmówili zapłaty. Jak wynika z prezentaty na piśmie, zostało ono odebrane przez pełnomocnika powoda w dniu 2 sierpnia 2018 r.

Stan faktyczny Sąd I instancji ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy oraz bezspornych twierdzeń stron. Zgodnie z art. 229 k.p.c. fakty przyznane przez stronę nie wymagają dowodu. Natomiast na według art. 230 k.p.c. „Gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane.”. Dokumenty prywatne stosownie do treści 245 k.p.c. stanowiły dowód tego, że osoby, które je podpisały, złożyły oświadczenia zawarte w tych dokumentach, natomiast dokumenty urzędowe stanowiły dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone (art. 244 § 1 k.p.c.). Sąd dał wiarę wszystkim dokumentom zgromadzonym w aktach sprawy, gdyż żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności, a i Sąd nie dopatrzyl się przesłanek, aby czynić to z urzędu.

Na rozprawie w dniu 4 czerwca 2019 r. Sąd Okręgowy oddalił wniosek strony pozwanej o przesłuchanie świadków i stron. Zgodnie z art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu mogą być jedynie okoliczności mające dla sprawy istotne znaczenie. Okoliczności na które mieliby zostać przesłuchani świadkowie zostały już w sposób dostateczny wyjaśnione złożonymi do akt sprawy dokumentami lub też pozostawały bezsporne. Według art. 299 k.p.c. dowód z przesłuchania stron jest możliwy jedynie, gdy po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Okoliczności na które miałyby zostać przesłuchane strony zostały już w sposób dostateczny wyjaśnione złożonymi do akt sprawy dokumentami lub też pozostawały bezsporne. Ponadto świadkowie wnioskowani przez strony zeznawali już w postępowaniu prowadzonym przez tut. Sąd, pod sygnaturą akt IX GC 360/14. Sąd Apelacyjny w Poznaniu w uzasadnieniu wyroku z 8 września 2017 r., sygn. akt I ACa 281/17, uznał te ustalenia za prawidłowe. W konsekwencji Sąd oddalił ten wniosek dowodowy.

Sąd Okręgowy zważył, że spór pomiędzy stronami sprowadzał się do kwestii odpowiedzialności pozwanych za zaginięcie przesyłki, a także należnych z tego tytułu odsetek. Bezsporne natomiast pozostawały okoliczności zawarcia umowy przewozu, dostarczenia towaru do L., a także jego zaginięcia.

Zgodnie z art. 1 ust. 1 Konwencji o Umowie Międzynarodowego Przewozu Drogowego Towarów (CMR) i Protokołu Podpisania (Dz.U.1962.49.238 z dnia 1962.09.14 z późn. zm.), Konwencja ta ma zastosowanie do umów o przewóz zarobkowy towarów pojazdami, gdy miejsce nadania i dostarczenia przesyłki położone są w różnych państwach, z których przynajmniej jedno z nich jest państwem-stroną Konwencji.

Odnosząc powyższe do rozpoznanej sprawy, łączący strony stosunek prawny należy według Sądu I instancji, uznać za odpłatną umowę przewozu. Miejsce nadania towaru znajdowało się w Polsce, natomiast przeznaczenia w (...) Polska jest Państwem stroną Konwencji CMR. W konsekwencji w rozpoznanej sprawie musiały mieć zastosowanie uregulowania Konwencji CMR.

Zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c. prawomocne orzeczenie sądu wiąże nie tylko sąd który je wydał, ale także inne osoby oraz organy. Zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie podkreśla się, że związanie Sądu rozciąga się na ustalenia zawarte w uzasadnieniu orzeczenia, na podstawie których sąd bezpośrednio zindywidualizował normę prawną (tak: Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2012 r., V CSK 485/11, LEX nr 1243099; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2014 r., V CSK 6/14, LEX nr 1604655, Manowska Małgorzata (red.), Komentarz do art. 365 k.p.c. (w:) Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Art. 1-505(38), wyd. III, Opublikowano: WK 2015). Słusznie wskazuje P. T. „Chociaż art. 365 § 1 wyraźnie o tym nie stanowi, skuteczność wyroku co do osób trzecich wynikać może nie tylko z przepisu ustawy, lecz także z istoty występującego między stronami stosunku prawnego, czego dowodzi treść art. 81.” (tak: Telenga Przemysław, Komentarz do art. 365 k.p.c. (w:) Jakubecki Andrzej (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom I. Art. 1-729, Opublikowano: LEX/el. 2019).

Omawiana Konwencja CMR w art. 39 ust. 1 stanowi „Przewoźnik, przeciwko któremu wystąpiono z jednym z roszczeń zwrotnych, przewidzianych w artykułach 37 i 38, nie może kwestionować podstawy płatności dokonanej przez przewoźnika występującego z roszczeniem zwrotnym, jeżeli odszkodowanie zostało ustalone orzeczeniem sądowym, o ile tylko był on należycie powiadomiony o procesie i miał możliwość wystąpienia w nim w charakterze interwenienta.”.

Podstawę żądania powoda stanowił art. 37 pkt a) CMR, wobec czego przywołany art. 39 ust. 1 powinien mieć, zdaniem Sądu Okręgowego, zastosowanie.

Odnosząc powyższe do rozpoznanej sprawy Sąd I instancji miał na uwadze, że pozwani brali udział w postępowaniu prowadzonym przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu pod sygnaturą akt I ACa 281/17 oraz w poprzedzającym je postępowaniu przed Sądem Okręgowym w Poznaniu, jako interwenienci uboczni. Pozwani mieli więc możliwość prezentacji swojego stanowiska oraz zgłaszania wniosków dowodowych, stąd nie mogą kwestionować faktów, które doprowadziły do wydania wspomnianego wyroku.

Konwencja CMR w art. 17 ust. 1 nakłada na przewoźnika odpowiedzialność za całkowite zaginięcie towaru, które nastąpi w czasie między przyjęciem towaru, a jego wydaniem. Jednocześnie z materiału dowodowego nie wynika, aby zaszła którakolwiek z przesłanek wyłączających odpowiedzialność, przewidzianych w art. 17 ust. 2-5 CMR. Jednocześnie art. 3 CMR stanowi, że przewoźnik odpowiada za czynności i zaniedbania pracowników i innych osób którymi się posługuje, jak za swoje własne. Pozwani ponoszą więc odpowiedzialność za działanie kierowcy wykonującego przewóz. Zgodnie z dyspozycją art. 34 CMR, w razie wykonywania przewozu na podstawie jednej umowy przez kilku przewoźników, każdy staje się odpowiedzialny za wykonanie całego przewozu, a kolejni przewoźnicy stają się stroną umowy na warunkach określonych w liście przewozowym. W doktrynie podkreśla się, że nie jest konieczne składanie jakichkolwiek oświadczeń woli (tak: Wesołowski Krzysztof, Komentarz do art. 34 CMR (w:) Ambrożuk Dorota, Dąbrowski Daniel, Wesołowski Krzysztof, Konwencja o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR). Komentarz, Opublikowano: LEX 2015). Nie jest tutaj także konieczna wiedza nadawcy przesyłki o powierzeniu jej kolejnemu przewoźnikowi (tak: Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2011 r., II CSK 723/10, LEX nr 1027176).

W ocenie Sądu I instancji nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut, zgodnie którym pozwanych łączyła w powodem jedynie stosunek podwykonawstwa. Ze stanowiska doktryny wynika, że przewóz sukcesywny ma miejsce zawsze, gdy spełnione są warunki z art. 34, niezależnie od tego, czy do umowa została zawarta pomiędzy przewoźnikami, czy też przewoźnikiem i nadawcą przesyłki (tak: Wesołowski Krzysztof, Komentarz do art. 34 CMR (w:) Ambrożuk Dorota, Dąbrowski Daniel, Wesołowski Krzysztof, Konwencja o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR). Komentarz, Opublikowano: LEX 2015). Odnosząc ten przepis do rozpoznanej sprawy, pozwani przyjęli zarówno towar, jak i list przewozowy, przez co stali się stronami umowy.

W art. 37 pkt a) Konwencji ustanowiono prawo regresu przewoźnika, który wypłacił odszkodowanie w stosunku do przewoźnika, który spowodował szkodę. Powód przedłożył do akt sprawy potwierdzenie przelewu z którego wynika, że uiszczył należność zasądzoną wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 8 września 2017 r., sygn. akt I ACa 281/17. Z tytułu przelewu wynika, że jest należność z tego wyroku. Należy podkreślić, że zapłata nastąpiła w wyniku wykonania wyroku Sądu.

Odnosząc się do zarzutu wielości listów przewozowych, Sąd I instancji przyjął, że istnienie kolejnych, następujących po sobie listów przewozowych potwierdza sukcesywny charakter przewozu.

Kwestie przedawnienia zostały uregulowane w art. 32 CMR. Przepis ten przewiduje roczny termin przedawnienia. Jednakże w przypadku złego zamiaru lub niedbalstwa, termin ten wynosi 3 lata. Zgodnie z dyspozycją art. 32 ust. 2 pisemna reklamacja powoduje zawieszenie przedawnienia aż do dnia, w którym przewoźnik na piśmie odrzuci reklamację i zwróci załączone do niej dokumenty.

Wobec uznania, że przewóz w niniejszej sprawie był przewozem sukcesywnym, Sąd I instancji przyjął, że termin przedawnienia należy liczyć od dnia orzeczenia sądowego ustalającego ostatecznie wysokość należnego odszkodowania, czyli od dnia 8 września 2017 r. Przy uwzględnieniu brzmienia art. 115 k.c. termin ten upływał z dniem 10 września 2018 r. Pozew w niniejszej sprawie został złożony przez powoda w dniu 17 września 2018 r. Sąd miał jednak na uwadze, że powód w dniu 19 lipca 2018 r. wystosował do pozwanych wezwanie do zapłaty (datowane na dzień 10 lipca 2018 r.). W ocenie Sądu Okręgowego pismo to należy uznać za reklamację w rozumieniu art. 32 ust.

2 CMR. Do reklamacji zostały załączone kserokopia wyroku i dowodu wpłaty. W konsekwencji bieg przedawnienia uległ zawieszeniu do czasu odbioru przez powoda pisemnego odrzucenia reklamacji przez pozwanych, czyli do dnia 2 sierpnia 2018 r. Rozpoznanie reklamacji zajęło więc 14 dni i przez taki czas zawieszeniu uległ termin przedawnienia. Termin przedawnienia upłynąłby z dniem 10 września 2018 r. Do terminu tego należy doliczyć 14 dni, wobec czego koniec biegu terminu przedawnienia wypada na dzień 24 września 2018 r. Pozew w niniejszej sprawie złożono w dniu 17 września 2018 r., a więc przed upływem terminu przedawnienia. Sąd I instancji nie podzielił twierdzeń powoda, według których bieg przedawnienia został zawieszony i zawieszenie nie ustało wobec braku zwrotu dokumentów przez pozwanych, pozwani bowiem na piśmie odrzucili reklamację powoda, z zatem zawieszenie ustało. Tym samym nastąpiło wznowienie biegu terminu przedawnienia od momentu odbioru pisma odrzucającego reklamację. Co do zasady przewoźnik ma obowiązek zwrotu załączonych do reklamacji dokumentów. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy złożono kserokopie. Pogląd taki znajduje poparcie w doktrynie (tak: Ambrożuk Dorota, Komentarz do art. 32 CMR, Ambrożuk Dorota, Dąbrowski Daniel, Wesołowski Krzysztof, Konwencja o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR). Komentarz, Opublikowano: LEX 2015).

Nie jest prawidłowe, według Sądu I instancji, stanowisko pozwanych, zgodnie z którym powinien mieć zastosowanie sześciomiesięczny termin przedawnienia określony w art. 78 ust. 1 Prawa przewozowego, gdyż podstawę roszczeń stanowi Konwencja CMR, a dokładnie jej art. 37. Ponadto zdaniem Sądu Okręgowego nie zasługuje na aprobatę stanowisko pozwanych zgodnie z którym początek liczenia terminu przedawnienia miały nastąpić od dnia umówionego terminu dostawy, który miały upływać 29 lipca 2014 r. Zgodnie z art. 39 ust. 4 CMR roszczenie zwrotne rozpoczyna swój bieg dopiero w momencie wydania orzeczenia sądowego. Roszczenie regresowe powoda powstało dopiero z dniem wydania wyroku przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu, tj. 8 września 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu Wyrokiem z 8 września 2017 r. o sygnaturze I ACa 281/17 zasądził od powoda na rzecz (...) sp. z o.o. kwotę 75.850,60 zł wraz z odsetkami w wysokości 5% rocznie, począwszy od 10 września 2013 r. do dnia zapłaty. Powód zapłacił na rzecz (...) sp. z o.o. w dniu 5 października 2017 r. kwotę 93.840,87 zł.

Konwencja CMR w art. 27 ust. 1 przyznaje osobie uprawnionej prawo do domagania się odsetek od kwoty odszkodowania. Termin początkowy naliczania odsetek stanowi skierowanie pisemnej reklamacji do przewoźnika, a w jej braku wytoczenie postępowania sądowego. W art. 37 CMR przyznano przewoźnikowi prawo do domagania się m.in. odsetek. W konsekwencji powód może się domagać także odsetek, które sam zapłacił. W wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu jako początkowy termin biegu odsetek oznaczono 10 września 2013 r., natomiast terminem końcowym jest dzień zapłaty na rzecz (...) sp. z o.o., czyli 5 października 2017 r. W art. 27 ust. 1 CMR stwierdzono, że osoba uprawniona może żądać odsetek od kwoty odszkodowania. W kolejnym zdaniu doprecyzowano, że wysokość tych odsetek to 5% rocznie, natomiast początek ich naliczania to skierowanie pisemnej reklamacji do przewoźnika. Reklamacja w niniejszej sprawie została oznaczona datą 19 lipca 2018 r., w konsekwencji powód może żądać odsetek od tej daty. Powód w pozwie domagał się odsetek od dnia 10 września 2013 r. do dnia zapłaty. Według dwóch odrębnych podstaw prawnych odsetki należały się od dnia 10 września 2013 r. do dnia 5 października 2017 r. oraz od dnia 19 lipca 2018 r. do dnia zapłaty. W konsekwencji w pozostałym zakresie powództwo należało oddalić.

Pozwanych łączy umowa spółki cywilnej. Zobowiązanie dochodzone w niniejszym postępowaniu powstało w wyniku prowadzenia działalności gospodarczej w ramach tej spółki. W konsekwencji, na mocy art. 864 k.c. obaj wspólnicy odpowiadają solidarnie.

O kosztach postępowania Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 98 § 3 k.p.c. oraz z art. 99 k.p.c. Roszczenie powoda okazało się zasadne prawie w całości, wobec czego Sąd obciążył pozwanego całością kosztów postępowania. Zgodnie z art. 98 § 3 k.p.c. do kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się opłaty oraz wynagrodzenie adwokata. Według art. 99 k.p.c. radcy prawnemu należy się wynagrodzenie w wysokości należnej adwokatowi. Na koszty postępowania złożyły się opłata od pozwu w wysokości 3.793 zł, wynagrodzenie radcy prawnego w wysokości 5 400 zł, a także opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. Wysokość opłaty od pozwu wynika z art. 13 ust. 1 w zw. z art. 21 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych. Na mocy art. 15 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw

(Dz.U.2019.1469 z dnia 2019.08.06), należało zastosować przepis w brzmieniu sprzed 21 sierpnia 2019 r.. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika powoda ustalono na podstawie § 2 pkt 6) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804 z dnia 2015.11.05 z późn. zm.). Kwotę roszczenia głównego obaj poznanawani zobowiązani są ponieść solidarnie, wobec czego w taki też sposób powinny przez nich zostać poniesione koszty postępowania.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożyli pozwani, zaskarżając orzeczenie w części, w zakresie punktów 1 i 3 wyroku z dnia 13 września 2019 r., zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu:

- naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj. art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku powodów o zawieszenie toczącego się postępowania do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia przyjętych do rozpoznania przez Sąd Najwyższy skarg kasacyjnych wniesionych przez powoda oraz (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, I Wydziału Cywilnego z dnia 08 września 2017 r. w sprawie o sygn. akt I ACa 281/17 (sygn. akt: I WSC 3/18 oraz I (...) 5/18), pomimo przyjęcia skarg przez Sąd Najwyższy do rozpoznania;

- naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie swobodnej oceny dowodów, polegające na braku logicznego powiązania między wnioskami wyprowadzonymi przez Sąd pierwszej instancji, a zebrany w sprawie materiałem dowodowym, a ponadto na dowolnej ocenie dowodów, a w szczególności:

a. błędne przyjęcie, że przewóz na rzecz spółki (...) sp. z o.o. realizowany był na podstawie jednej umowy wiążącej powoda, pozwanych oraz spółkę (...) sp. z o.o. przy pominięciu okoliczności, że powód zawarł z pozwanymi odrębną umowę przewozu, a tym samym pozwanych należało w ramach tego stosunku uznać za podwykonawców powoda,

b. błędne przyjęcie, że kierowca wykonujący przewóz w imieniu pozwanych wydał towar osobie nieuprawnionej, poza miejscem przeznaczenia, w sytuacji gdy towar, zgodnie z wytycznymi otrzymanymi od powoda oraz osoby przedstawiającej się jako R. B. (przedstawiciel odbiorcy wskazany pozwanym przez powoda), został doręczony pod wskazany w zamówieniu adres w nocy 29 czerwca 2013 r.,

c. pominięcie okoliczności, że do wydania towaru w ustalony w sprawie sposób doszło w wyniku zastosowania się przez kierowcę do wytycznych powoda i po kontakcie z przedstawicielem odbiorcy wskazanym pozwanym bezpośrednio przez przedstawicieli powoda, a tym samym pominięcie okoliczności, że powód przyczynił się do powstania dochodzonej w niniejszej sprawie szkody,

d. błędne przyjęcie, że powód formalnie złożył u pozwanego reklamację dotyczącą realizacji łączącej strony umowy przewozu objętej zleceniem przewozu dla przewoźnika międzynarodowego nr (...),

e. błędne przyjęcie, że wezwanie do zapłaty datowane na 10 lipca 2018 r. zawiesiło bieg terminu przedawnienia począwszy od dnia 19 lipca 2018 r., w sytuacji, gdy powód w żaden sposób nie wykazał, aby to pismo zostało pozwanym doręczone tego dnia;

- naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 § 3 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku pozwanych o przesłuchanie świadków i stron na okoliczność stosowania się przez pozwanych przy wykonaniu zlecenia przewozu ściśle do zaleceń i wytycznych powoda oraz wytycznych i zaleceń wskazanych przez niego osób reprezentujących odbiorcę ładunku, wydania przez kierowcę zatrudnionego przez pozwanych (p. M. N.) towaru jego odbiorcy, dokonania przez p. M. N. weryfikacji osób odbierających ładunek na podstawie okazanych mu kopii listów przewozowych przeznaczonych dla nadawcy oraz na okoliczność przyczynienia się powoda do powstania po stronie powoda szkody, w sytuacji, gdy okoliczności te nie zostały w sposób dostateczny wyjaśnione złożonymi do akt sprawy dokumentami, były pomiędzy stronami sporne oraz miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy,

- naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj. art. 365 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, że Sąd w niniejszej sprawie związany jest ustaleniami zawartymi w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 08 września 2017 r. wydanego w sprawie I ACa 281/17, w szczególności co do okoliczności, że kierowca wykonujący przewóz w imieniu pozwanych wydał towar osobie nieuprawnionej, poza miejscem przeznaczenia,

- naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie przez Sąd w sposób należyty w uzasadnieniu do skarżonego wyroku podstawy faktycznej rozstrzygnięcia i poprzestanie w znaczącej części na odwołaniu się do ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy w Poznaniu w sprawie IX GC 360/14, w sytuacji gdy ustalenia poczynione w tej sprawie zostały w istotnej części zakwestionowane wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 08 września 2017 r. w sprawie I ACa 281/17, ustalenia poczynione w sprawie I ACa 281/17 w ogóle nie odnosiły się do kwestii stopnia przyczynienia się powoda do powstania po stronie spółki (...) sp. z o.o. szkody i rozkładu odpowiedzialności pomiędzy stronami niniejszego procesu za rzekomą utratę przewożonego towaru oraz w sytuacji, gdy Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu do wyroku z dnia 08 września 2017 r. w sposób jednoznaczny wskazał, że „wbrew stanowisku Sądu Okręgowego okoliczność zawarcia umowy sprzedaży z osobą (osobami Q), która od początku podszywała się pod francuską spółkę (...) (...)z zamiarem dokonania oszustwa nie jest bez znaczenia”,

- naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj. art. 98 § 1 k.p.c. poprzez obciążenie pozwanych w całości kosztami procesu;

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 34 Konwencji CMR poprzez jego błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji przyjęcie, że pozwani wyłącznie poprzez przyjęcie towaru oraz listu przewozowego stali się stroną umowy przewozu zawartej pomiędzy powodem a spółką (...) sp. z o.o.,

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 78 ust. 1 Prawa przewozowego poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że do roszczeń powoda zastosowanie znajduje roczny termin przedawnienia i tym samym uznanie, że roszczenia powoda nie uległy przedawnieniu,

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 32 ust. 1 w zw. z art. 39 ust. 4 Konwencji CMR, w sytuacji ewentualnego przyjęcia, że w sprawie zastosowanie znajduje roczny termin przedawnienia roszczeń powoda, poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że roszczenia powoda nie uległy przedawnieniu,

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 32 ust. 2 w zw. z art. 39 ust. 4 Konwencji CMR, w sytuacji ewentualnego przyjęcia, że w sprawie zastosowanie znajduje roczny termin przedawnienia roszczeń powoda, poprzez ich błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji uznanie, że pismo powoda z dnia 10 lipca 2018 r. zawierającego wezwanie pozwanych do zapłaty stanowi reklamację zawieszającą bieg terminu przedawnienia roszczeń powoda i w konsekwencji uznanie, że roczny termin przedawnienia roszczenia upłynął z końcem 24 września 2018 r.,

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 17 ust. 2 Konwencji CMR poprzez jego niewłaściwe zastosowanie nieuwzględnienie okoliczności, że rzekoma utrata przewożonego przez pozwanych na zlecenie powoda towaru była nieunikniona, bez względu na postępowanie uznanie, że roczny termin przedawnienia roszczeń powoda upłynął z końcem 24 w pozwanych, wobec faktu, że spółka (...) sp. z o.o. padła ofiarą oszustwa;

- naruszenie prawa materialnego, tj. 37 Konwencji CMR poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i pominięcie okoliczności, że powód co najmniej przyczynił się w znacznym stopniu do powstania dochodzonej w niniejszym postępowaniu szkody, a pozwany powinien zapłacić kwotę proporcjonalną do swej części odpowiedzialności;

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 27 ust. 1 Konwencji CMR poprzez jego błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że odsetki są należne powodowi w wysokości 5% w skali roku od dnia 10 września 2013 r. do dnia 5 października 2017 r. oraz od dnia 19 lipca 2018 r. do dnia zapłaty.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwani wnieśli o zawieszenie niniejszego postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia przyjętych do rozpoznania przez Sąd Najwyższy skarg kasacyjnych wniesionych przez powoda oraz (...) spółkę z o.o. od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, I Wydziału Cywilnego z dnia 08 września 2017 r. w sprawie o sygn. akt I ACa 281/17 (sygn. akt: I WSC 3/18 oraz I (...) 5/18), ewentualnie o zmianę wyroku w pkt 1. poprzez oddalenie powództwa w całości, zmianę wyroku w pkt 3. poprzez obciążenie powoda kosztami postępowania przed sądem I instancji w całości, a także zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych kosztów procesu za drugą instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w wysokości podwójnej stawki minimalnej, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w części i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanych kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pozwanych jest bezzasadna.

Sąd odwoławczy podziela dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne oraz wywiedzione z tych ustaleń wnioski prawne, za wyjątkiem przyjętej przez Sąd I instancji daty końcowej zawieszania biegu terminu przedawniania roszczenia powoda na skutek założenia reklamacji pozwany, co jednak nie miało wpływu na ocenę zasadności zaskarżonego wyroku.

W pierwszej kolejności należy podnieść, że w toku postępowania apelacyjnego bezprzedmiotowy stał się zarzut skarżących naruszenie przepisu postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku powodów o zawieszenie toczącego się postępowania do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia przyjętych do rozpoznania przez Sąd Najwyższy skarg kasacyjnych wniesionych przez powoda oraz (...) spółkę z o.o. z siedzibą w W. od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, I Wydziału Cywilnego z dnia 08 września 2017 r. w sprawie o sygn. akt I ACa 281/17 (sygn. akt: I WSC 3/18 oraz I (...) 5/18), z uwagi na rozpoznanie przez Sąd Najwyższy wskazanych skarg kasacyjnych. Ponadto na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik pozwanych cofnął zawarty w apelacji wniosek o zawieszenie postępowania apelacyjnego.

Bezzasadny jest zarzut apelacyjny naruszenia przepisu art. 233 § 1 kpc o treści objętej wniesionym przez pozwanych środkiem odwoławczym.

Dla skutecznego podniesienia zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 kpc niezbędne jest wykazanie przez skarżących, że Sąd I instancji naruszył granice swobodnej oceny dowodów.

Według Sądu odwoławczego takiego zarzutu apelujący skutecznie nie wykazali.

W wyroku z dnia 31 sierpnia 2005 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu (I ACa 456/05, niepublikowane) wskazał, że „ocena mocy i wiarygodności dowodów, przeprowadzona w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia, mogłaby być skutecznie podważona w postępowaniu odwoławczym tylko wówczas, gdyby wykazano, że zawiera ona błędy logiczne, wewnętrzne sprzeczności, jest niepełna itp.”, podnosząc podobnie w wyroku z dnia 24 maja 2005 r. (I A Ca 1098/04, niepublikowane), że „dokonywanie oceny dowodu przez Sąd I instancji bez naruszenia zasad logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego mieści się w granicach swobodnej oceny dowodów”. W wyroku z dnia 7 października 2005 r. (IV CK 122/05) Sąd Najwyższy jednoznacznie wskazał, że „jeżeli wnioski wyprowadzone przez sąd orzekający z zebranego materiału dowodowego są logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, ocena tego sądu nie narusza przepisu art. 233 § 1 k.p.c. i musi się ostać, choćby z materiału tego dawały się wysnuć również wnioski odmienne. Tylko wówczas, gdy brakuje logiki w powiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia

jednoznacznych związków przyczynowo - skutkowych, przeprowadzona przez sąd orzekający ocena dowodów może być skutecznie podważona”.

Ponadto, mając na uwadze treść zarzutów apelujących opartych o przepis art. 233 § 1 kpc, należy wskazać, że przepis art. 233 § 1 kpc reguluje jedynie kwestię oceny wiarygodności i mocy (wartości) dowodowej przeprowadzonych w sprawie dowodów, a nie poczynionych ustaleń faktycznych, czy wyprowadzonych z materiału dowodowego wniosków. Uchybienia w tym zakresie winny się skonkretyzować w zarzucie sprzeczności ustaleń faktycznych z materiałem dowodowym. Zaniechanie zaś wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, czy też pominięcie przez sąd przy wyrokowaniu określonej okoliczności faktycznej, nawet jeżeli strona uważa ją za okoliczność istotną dla rozstrzygnięcia sprawy - nie stanowi o naruszeniu powyższego przepisu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 293/02).

Zasadniczo, analizując treść zarzutów pozwanych wywodzonych z naruszenia przepisu art. 233 § 1 kpc, skarżący albo kwestionują dokonane przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne albo też zarzuty te dotyczą oceny i skuteczności prawnej czynności podejmowanych przez strony sporu. Ocena tego rodzaju zarzutów pozwanych zostanie przeprowadzona w dalszej części uzasadnienia Sądu odwoławczego.

Z żadnego z zarzutów opartych o przepis art. 233 § 1 kpc nie wynika aby apelujący kwestionowali oceny Sądu Okręgowego wiarygodności poszczególnych dowodów czy też ich moc dowodową, a tylko tych kwestii dotyczy powołany przez pozwanych w apelacji przepis art. 233 § 1 kpc. Tym samym należy stwierdzić oczywistą bezzasadność zarzutów apelacyjnych pozwanych wywodzonych z naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisu art. 233 § 1 kpc.

Przepis art. 39 Konwencji o umowie międzynarodowej przewozu drogowego towarów (CMR) i protokołu podpisania sporządzone w G. dnia 19 maja 1956 r. (Dz. U. z dnia 14 września 1962 r.) stanowi w ust. 1. , że przewoźnik, przeciwko któremu wystąpiono z jednym z roszczeń zwrotnych, przewidzianych w artykułach 37 i 38, nie może kwestionować podstawy płatności dokonanej przez przewoźnika występującego z roszczeniem zwrotnym, jeżeli odszkodowanie zostało ustalone orzeczeniem sądowym, o ile tylko był on należycie powiadomiony o procesie i miał możliwość wystąpienia w nim w charakterze interwenienta, przy czym postanowienia artykułu 31, ustępy 3 i 4, stosuje się do wyroków w sprawie roszczeń zwrotnych, przewidzianych w artykułach 37 i 38 (ust. 3.), a postanowienia artykułu 32 stosuje się do roszczeń zwrotnych między przewoźnikami; przedawnienie biegnie jednak bądź od dnia orzeczenia sądowego, ustalającego ostatecznie wysokość należnego odszkodowania na mocy postanowień niniejszej Konwencji, bądź od dnia faktycznej zapłaty w razie braku takiego orzeczenia(ust. 4.). Roszczenie zwrotne może być skierowane w jednej i tej samej sprawie przeciwko wszystkim zainteresowanym przewoźnikom(ust. 2).

Związany treścią orzeczenia zapadłego przeciwko przewoźnikowi dochodzącemu roszczeń regresowych jest zatem zarówno przewoźnik, który po uzyskaniu zawiadomienia o toczącym się sporze przystąpił w charakterze interwenienta do sprawy z powództwa osoby uprawnionej, jak i przewoźnik, który nie skorzystał z takiej możliwości. Konwencja nie nakłada przy tym na zawiadomionego przewoźnika obowiązku przystąpienia do sporu i popierania stanowiska innego przewoźnika sukcesywnego. Kwestia ta jest o tyle istotna, że samo przystąpienie leży w interesie zarówno przewoźnika przystępującego do sporu, jak i pozwanego w pierwotnym postępowaniu. Ten ostatni może bowiem nie dysponować wiedzą (np. co do przebiegu zdarzenia), jak też dowodami, które pozostają w dyspozycji pozostałych przewoźników. Brak tej wiedzy i dowodów może spowodować przegranie sporu.

Podstawą płatności, o której mowa w art. 39 ust. 1 Konwencji CMR, jest orzeczenie sądowe nakazujące zapłatę odszkodowania osobie uprawnionej. Ponadto, co istotne, Konwencja nie stanowi, czy wiążąca dla przewoźnika, przeciwko któremu roszczenie jest dochodzone, jest wyłącznie sentencja orzeczenia nakazującego zapłatę na rzecz osoby uprawnionej, czy też uzasadnienie tego wyroku, w którym sąd wskazał motywy rozstrzygnięcia, które mogą się już odnosić do roli poszczególnych przewoźników sukcesywnych w procesie powstawania szkody. Gdyby przyjąć, że wyrok wydany przeciwko przewoźnikowi dochodzącemu roszczeń regresowych wiąże tylko w zakresie obowiązku naprawienia szkody osobie trzeciej (tj. sentencji), przepis art. 39 ust. 1 CMR nie spełniałby swojej funkcji w sytuacji, gdy obowiązek odszkodowawczy wobec osoby uprawnionej wywiedziony został z ustaleń faktycznych dotyczących

przewoźnika, przeciwko któremu dochodzone jest roszczenie regresowe. Temu służy umożliwienie wstąpienia do procesu podmiotowi, wobec którego będą mogły być kierowane roszczenia regresowe, w charakterze interwenienta. Tego rodzaju udział w tym procesie gwarantuje wskazanemu podmiotowi czynny udział w postępowaniu, w tym w postępowaniu dowodowym, z przedstawianiem swojej argumentacji istotnej w kontekście ewentualnych roszczeń regresowych. Pozwani z takiej możliwości skorzystali, gdyż od niemal początku procesu wszczętego przeciwko powodowi w niniejszej sprawie, brali czynny w niej udział, umożliwiając pełną, nieograniczoną obronę praw pozwanych. Stąd też należy przyjąć, że przewoźnik (w tym przypadku pozwani) nie może (jeżeli był powiadomiony o toczącym się sporze z powództwa osoby uprawnionej w czasie umożliwiającym mu przystąpienie do tego sporu z realną możliwością przedstawienia swoich twierdzeń i dowodów, a taka sytuacja wobec pozwanych miała miejsce w niniejszej sprawie) kwestionować ustaleń, z których sąd rozpatrujący powództwo osoby uprawnionej wywiódł obowiązek naprawienia szkody poniesionej przez tę osobę.

Wobec powyższego, w świetle treści art. 39 CMR, bezzasadny jest zarzut pozwanych naruszenie przepisów postępowania, art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 § 3 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku pozwanych o przesłuchanie świadków i stron na okoliczność stosowania się przez pozwanych przy wykonaniu zlecenia przewozu ściśle do zaleceń i wytycznych powoda oraz wytycznych i zaleceń wskazanych przez niego osób reprezentujących odbiorcę ładunku, wydania przez kierowcę zatrudnionego przez pozwanych towaru jego odbiorcy. Te okoliczności były przedmiotem oceny i ustaleń zarówno Sądu Okręgowego w sprawie IX GC 360/14 jak i Sądu Apelacyjnego w sprawie I ACa 281/17 w kontekście zastosowania przepisu art. 29 Konwencji. Uczestnikami tego postępowania, jako interwencji uboczni, byli pozwani. Sądy obu instancji we wskazanych sprawach dokonały wnikliwej analizy okoliczności sprawy oraz oceny zachowania poszczególnych uczestniczących w przewozie podmiotów i ta analiza Sądu Apelacyjnego w sprawie I ACa 281/17 stała się podstawą dokonanego przez Sąd Apelacyjny obniżenia odszkodowania należnego nadawcy, przy czym Sąd Apelacyjny uwzględnił w swych rozważaniach okoliczności podnoszone obecnie przez skarżących w ramach zarzutu przyczynienia się powoda do powstania szkody. Podobnie, z analogicznych względów, mając na uwadze treść art. 39 CMR, bezzasadne są zarzuty pozwanych naruszenia przez Sąd I instancji przepisów 365 § 1 kpc, czy też przepisu art. 328 § 2 kpc (uwzględniając stan prawny mający zastosowanie przy rozpoznaniu niniejszej sprawy).

Podobnie bezzasadny jest ostatni z podniesionych przez pozwanych zarzutów naruszenia prawa procesowego, zarzut naruszenia przepisu art. 98 § 1 kpc poprzez obciążenie pozwanych w całości kosztami procesu. Sąd I instancji prawidłowo, odpowiednio do wyniku postępowania, z zastosowaniem przepisu art. 100 kpc, orzekł o kosztach procesu, gdyż powód tylko w nieznacznym zakresie swego roszczenia uległ poznanym.

Tryb reklamacyjny jest pozasądowym, sformalizowanym sposobem dochodzenia roszczenia przez osobę uprawnioną bezpośrednio wobec przewoźnika, poprzedzającym najczęściej tryb sądowy, jednakże na gruncie Konwencji to sformalizowanie ogranicza się jedynie do wymogu zachowania formy pisemnej. Nie ma przy tym znaczenia, czy osoba uprawniona nazwie pismo skierowane do przewoźnika, zawierające żądanie spełnienia świadczenia odszkodowawczego w związku z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem umowy przewozu, „reklamacją” czy też „wezwaniami do zapłaty”, należy traktować je jako reklamację (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2003 r., IV CK 264/02). Na gruncie polskiego prawa cywilnego za reklamację uważa się skierowanie do osoby świadczącej usługę żądania spełnienia tych obowiązków, które powinna ona spełnić w związku z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania. Nawet zatem jeżeli nadawca nazwie pismo, w którym zawarł żądanie zapłaty za szkodę spowodowaną wadliwym wykonaniem umowy przewozu, „wezwaniami do zapłaty”, a nie „reklamacją”, to pismo to należy traktować jako żądanie wszczęcia postępowania reklamacyjnego.

Wobec powyższego, wbrew zarzutom skarżących pismo z dnia 10 lipca 2018 r. jest reklamacją i pismo to zostało doręczone pozwanym w dniu 23 lipca 2018 r. (K. 28).

Bezzasadny jest również zarzut naruszenia art. 34 Konwencji CMR poprzez jego błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji przyjęcie, że pozwani wyłącznie poprzez przyjęcie towaru oraz listu przewozowego stali się stroną umowy przewozu zawartej pomiędzy powodem, a (...) spółką z o.o.,

Przepis art. 34 Konwencji stanowi, że jeżeli przewóz jest wykonywany na podstawie jednej umowy przez kilku kolejnych przewoźników drogowych, każdy z nich przyjmuje na siebie odpowiedzialność za wykonanie całego przewozu, przy czym drugi przewoźnik i każdy z następnych przewoźników staje się przez przyjęcie towaru i listu przewozowego stroną umowy na warunkach określonych w liście przewozowym. Jedność umowy, o której mowa w postanowieniu art. 34 Konwencji CMR, oznacza przede wszystkim to, że cała trasa przewozu obsługiwana przez poszczególnych przewoźników musi być objęta pierwotną umową przewozu międzynarodowego, co miało miejsce w niniejszej sprawie. Fakt przyjęcia towaru i listu przewozowego powoduje z mocy prawa przystąpienie do umowy zawartej przez pierwszego przewoźnika, niezależnie od woli i świadomości przewoźnika przystępującego odnośnie co do tego skutku. Wystarczający jest jego zamiar udziału w przewozie przesyłki na określonej trasie czy odcinku przewozu. Wymóg jedność (tożsamość) towaru oznacza, że przedmiotem świadczenia przewozowego wykonywanego przez kolejnych przewoźników pozostaje ten sam towar (przesyłka), tak jak w niniejszej sprawie. Przyjęcie towaru polega zasadniczo na przejściu fizycznego władztwa nad przesyłką (dzierżenia). Przesłanka ta musi być jednak rozumiana szerzej. Możliwa jest bowiem sytuacja polegająca na tym, że pierwszy przewoźnik sam nie dokonuje przemieszczenia przesyłki, nawet na części trasy, a od razu powierza wykonanie przewozu kolejnemu przewoźnikowi. Przyjęcie przesyłki w sensie fizycznego władztwa nad nią przez pierwszego przewoźnika w takiej sytuacji nie ma wówczas miejsca. Nie uniemożliwia to jednak zakwalifikowania przewozu jako sukcesywnego. Warunkiem takiej kwalifikacji jest jednak to, aby pierwszy przewoźnik upoważnił kolejnego (wykonującego faktycznie cały przewóz) do przyjęcia w jego imieniu przesyłki od nadawcy. W takiej sytuacji akt odbioru towaru od nadawcy stanowi jednocześnie akt wydania w relacji między pierwszym i dalszym przewoźnikiem. Zgodnie z przepisem art. 348 kc wydanie dokumentów, które umożliwiają rozporządzanie rzeczą, jak również wydanie środków, które dają faktyczną władzę nad rzeczą, jest jednoznaczne z wydaniem samej rzeczy. Przy spełnieniu wskazanych przesłanek, bez znaczenia dla oceny przewozu jako sukcesywnego jest, czy obu przewoźników łączyły ewentualnie jakieś inne dwustronne umowy.

Wobec powyższego, jak też w świetle treści listów przewozowych oraz bezspornego przyjęcia przez pozwanych pierwszego listu przewozowego oraz towaru (przesyłki) przewóz wykonywany przez pozwanych należy ocenić jako sukcesywny, a pozwani stali się kolejnym przewoźnikiem w rozumieniu uregulowań Konwencji.

Konsekwencją powyższych rozważań jest bezzasadność zarzutów pozwanych naruszenia prawa materialnego, przepisów art. 78 ust. 1 Prawa przewozowego poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że do roszczeń powoda zastosowanie znajduje roczny termin przedawnienia i tym samym uznanie, że roszczenia powoda nie uległy przedawnieniu, jak też art. 32 ust. 1 w zw. z art. 39 ust. 4 Konwencji CMR, w sytuacji ewentualnego przyjęcia, że w sprawie zastosowanie znajduje roczny termin przedawnienia roszczeń powoda, poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że roszczenia powoda nie uległy przedawnieniu oraz art. 32 ust. 2 w zw. z art. 39 ust. 4 Konwencji CMR, w sytuacji ewentualnego przyjęcia, że w sprawie zastosowanie znajduje roczny termin przedawnienia roszczeń powoda, poprzez ich błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji uznanie, że pismo powoda z dnia 10 lipca 2018 r. zawierającego wezwanie pozwanych do zapłaty stanowi reklamację zawieszającą bieg terminu przedawnienia roszczeń powoda. W niniejszej sprawie znajduje zastosowanie wynikający z Konwencji roczny termin przedawnienia i powód nie uchybił temu rocznemu terminowi przedawnienia wbrew zarzutom skarżących.

We wcześniejszej części uzasadnienia Sąd odwoławczy przedstawił argumentację, że pismo z dnia 10 lipca 2018 r. jest reklamacją i pismo to zostało doręczone pozwanym w dniu 23 lipca 2018 r. (K. 28). Przyjmując, że wyrok Sądu Apelacyjnego w sprawie I ACa 281/17 został wydany jako prawomocny w dniu 8 września 2017 r. to zgodnie z przepisami art. 32 ust. 1 w zw. z art. 39 ust. 4 Konwencji termin przedawnienia rozpoczął się w dniu 9 września 2017 r. i skończyłby się w dniu 9 września 2018 r. Mając na uwadze uregulowanie z art. 32 ust. 2 Konwencji reklamacja z dnia 10 lipca 2018 r., doręczona w dniu 23 lipca 2018 r. zawiesiła bieg terminu przedawnienia od dnia 23 lipca 2018 r. do dnia 2 sierpnia 2018 r. (data odbioru pisma pozwanych przez stronę powodową, ustalona przez Sąd Okręgowy i niezakwestionowana na przez apelujących), czyli przez jedenaście dni, stąd termin przedawnienia upłynął z dniem 20 września 2018 r. (9 września 2018 r. + 11 dni), a pozew został nadany w dniu 17 września 2018 r. (art. 165 § 2 kpc). Nie nastąpiło przedawnienie dochodzonego przez powoda roszczenia. Tylko w zakresie daty końcowej zawieszenia biegu

przedawnienia Sąd Apelacyjny nie podzielił rozważań Sądu I instancji, co jednak nie skutkuje zmianą zaskarżonego wyroku zgodnie z wnioskiem apelacyjnym pozwanych.

Bezasadne są również zarzuty pozwanych naruszenia przepisów art. 17 ust. 2 Konwencji CMR poprzez jego niewłaściwe zastosowanie nieuwzględnienie okoliczności, że rzekoma utrata przewożonego przez pozwanych na zlecenie powoda towaru była nieunikniona, bez względu na postępowanie pozwanych wobec faktu, że spółka (...) spółka z o.o. padła ofiarą oszustwa oraz art. 37 Konwencji CMR poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i pominięcie okoliczności, że powód co najmniej przyczynił się w znacznym stopniu do powstania dochodzonej w niniejszym postępowaniu szkody, a pozwany powinien zapłacić kwotę proporcjonalną do swej części odpowiedzialności.

Brak podstaw do zastosowania w niniejszej sprawie, w oparciu o podnoszone przez pozwanych okoliczności i twierdzenia art. 37 Konwencji.

W sprawie I ACa 281/17 Sąd Apelacyjny zasadnie stwierdził, i ocenę tę Sąd odwoławczy w niniejszej sprawie podziela, że okoliczności podnoszone przez pozwanych, jako dalszego przewoźnika realizującego umowę przewozu, nie upoważniały do odstępiania od reguł wynikających z Konwencji CMR co do zmiany miejsca odbioru towaru. Prawidłowe wykonanie umowy przewozu ma miejsce wówczas, gdy przewoźnik dostarcza towar odbiorcy pod adres wskazany w liście przewozowym. Jeśli nie jest to możliwe przewoźnik powinien oczekiwać dalszych instrukcji od osoby uprawnionej do rozporządzania towarem i uzyskać je w sposób określony przez Konwencję. Przepisy Konwencji CMR są sformalizowane i winny być przestrzegane w każdych okolicznościach. Osobą uprawnioną do rozporządzenia towarem był nadawca i w sytuacji gdy kierowca nie dotarł do miejsca odbioru wskazanego w liście przewozowym, to nadawca powinien udzielić dalszych instrukcji wpisanych do listu przewozowego zgodnie z art. 14 ust. 1 w zw. z art. 12 CMR.

Szkoda musi być niepodzielnym, pozostającym w adekwatnym związku przyczynowym rezultatem dwóch zdarzeń: zdarzenia przypisywanego zobowiązanemu do naprawienia szkody i zachowania samego poszkodowanego. Ponadto zachowanie poszkodowanego, żeby mogło być kwalifikowane jako przyczynienie się do powstania lub zwiększenia szkody, musi być czynnikiem zewnętrznym w stosunku do głównej przyczyny szkody przypisywanej zobowiązanemu do jej naprawienia. Taka sytuacja nie występuje w niniejszej sprawie mając na uwadze wskazane wyżej okoliczności związane z nieprawidłowym postępowaniem pozwanych.

Ponadto należy zauważyć, że Sąd Apelacyjny w sprawie I ACa 281/17 uwzględniając okoliczności powoływane obecnie przez pozwanych jako podstawy zarzutu przyczynienia się powoda do powstania szkody, uwzględnił w swych rozważaniach w przedmiocie zakresu odpowiedzialności powoda w sprawie I ACa 281/17, ograniczając tę odpowiedzialności i w konsekwencji miarkując odszkodowanie przy zastosowaniu przepisów Konwencji, do kwoty objętej obecnie niniejszym sporem. Miarkowanie dochodzonego przez nadawcę odszkodowania przez Sąd Apelacyjny w sprawie I ACa 281/17, w związku z całkowitym zaginięciem towaru, zostało dokonane w stosunku do traktowanego całościowo przewozu przedmiotowego towaru, czyli również w interesie pozwanych jako dalszych przewoźników. Bezpodstawne jest w związku z tym domaganie się obniżenia zapłaconego przez powoda odszkodowania, z powołaniem się na przyczynienie się powoda do szkody, w sytuacji gdy te same okoliczności zostały już uwzględnione przez Sąd jako podstawa obniżenia należnego nadawcy odszkodowania również na korzyści pozwanych, interwenientów ubocznych w sprawie I ACa 281/17.

Bezasadny jest także zarzut naruszenia art. 27 ust. 1 Konwencji CMR poprzez jego błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że odsetki są należne powodowi w wysokości 5 % w skali roku od dnia 10 września 2013 r. do dnia 5 października 2017 r. oraz od dnia 19 lipca 2018 r. do dnia zapłaty.

Sąd Okręgowy prawidłowo określił należne powodowie odsetki, przy czym pozwani ponownie powołują się na bezasadny zarzut braku skutecznej reklamacji ze strony powoda, a powód nie uchybił zasadom formułowania żądania procesowego w pozwie.

Mając na uwadze przytoczoną argumentację Sąd Apelacyjny na podstawie przepisu art. 385 kpc oddalił apelację pozwanych jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono odpowiednio do jego wyniku na podstawie przepisów art. 108 § 1 kpc w zw. z art. 98 § 1 i 3 kpc oraz §§ 1 i 2 pkt 6 w zw. § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Maciej Rozpędowski Krzysztof Józefowicz Małgorzata G.-M.